

Protokół nr 61/VIII/2023
posiedzenia Komisji Planowania Przestrzennego i Architektury
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 25 sierpnia 2023 r.

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 11 radnych
obecnych - 10 radnych
nieobecnych - 1 radny

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr **1 i 2** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla radnych na posiedzenie stanowi załącznik nr **3** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla gości na posiedzenie stanowi załącznik nr **4** do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z dnia 30 czerwca 2023 r.
3. Zaopiniowanie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na obniżenie bonifikaty od ceny sprzedaży części nieruchomości położonych przy ul. Ogrodowej 26 i 28 – **druk nr 171/2023**.
4. Zaopiniowanie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej na okres 15 lat, części nieruchomości położonych w Łodzi przy ulicach Czerwonej 8 i Wólczańskiej bez numeru – **druk nr 160/2023**.

5. Zaopiniowanie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej na okres 20 lat nieruchomości położonych w Łodzi przy ulicach Henryka Rodakowskiego 1A i gen. Dąbrowskiego bez numeru – **druk nr 161/2023.**
6. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Ksawerowskiej, Patriotycznej i Rafowej oraz południowej granicy miasta – **druk nr 172/2023.**
7. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulicy Brzezińskiej i ronda Bolesława Fichny – **druk nr 173/2023.**
8. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Ksawerowskiej, Zarzeczej i Konnej – **druk nr 174/2023.**
9. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Henryka Sienkiewicza, Nawrot i płk. Jana Kilińskiego – **druk nr 177/2023.**
10. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi obejmującego teren zespołu fabrycznego Edwarda Ramischa, położonej w rejonie ulic: Milionowej, Słowiańskiej i Senatorskiej – **druk nr 181/2023.**
11. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic Frezjowej i Kosodrzewiny – **druk nr 178/2023.**
12. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Brzezińskiej, Andrzeja Kerna i Stokowskiej – **druk nr 179/2023.**
13. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Tramwajowej i Wierzbowej – **druk nr 180/2023.**
14. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie drogi ekspresowej S-14, ulicy Maratońskiej oraz terenów kolejowych – **druk nr 175/2023.**
15. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi obejmującego

dolinę rzeki Ner, położonej w rejonie ulic: Sanitariuszek, Łaskowice, Chocianowickiej, Pabianickiej i Teodorowicza do terenów Portu Lotniczego im. Władysława Reymonta – druk nr 176/2023.

16. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia:

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski powitał obecnych radnych, zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdził quorum niezbędne do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał i opinii.

Ad pkt 1. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski; poinformował, że do Komisji wpłynął projekt uchwały w sprawie uznania terenu zieleni usytuowanego pomiędzy ul. Pienistą, ul. Maczka, ul. Sołyka, ul. Laskowicką oraz ul. Denną w Łodzi za park gminny i nadania mu nazwy „Zielony Lublinek” – druk nr 129/2023, jako punkt 15.

Radny p. Mateusz Walasek; „w kontekście dyskusji, która się odbyła wczoraj na konwencie, ja chciałbym zgłosić kontrwniosek przeciwko umieszczeniu tego punktu. Na konwencie było takie stanowisko większości, aby nie umieszczać w pracach Rady projektów, które służą kampanii wyborczej poszczególnych osób. W tej merytorycznej sprawie, jeśli chodzi o meritum, Komisja zajęła stanowisko przeciwne sprzedaży tych terenów, więc tu się nic nie zmieni”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Bartłomiej Dyba – Bojarski; „uzasadnienie radnego p. Walaska jest skandaliczne. Osiem tysięcy podpisów ludzi, których przedstawiciele tu siedzą. Może wytłumaczmy, że Pan Walasek właśnie zaproponował, aby zdjąć punkt z porządku obrad dotyczący 8 tysięcy podpisów na Lublinku, a ja z Państwem jestem w kontakcie od końca czerwca. Była kwestia po prostu zebrania numerów działek itd. To, że Pan Walasek nie kandyduje i Państwo możecie w tej Radzie robić wszelkie możliwe apele o wszystko, a w momencie, kiedy ja to składam to, to jest polityczne, mimo tego, że to Państwo napisali tę uchwałę, to Państwo zebrali pod nią 8 tysięcy podpisów, Państwo zebrali działki, a Pan robi z tego, że jest to moja kampania wyborcza. Jeszcze parę takich tekstów Panie Walasek i się spotkamy w sądzie, bo to narusza moje dobra osobiste. Do Państwa informacji, skoro Pan o tym mówi, na konwent nawet nie raczono mnie zaprosić. Pan Walasek ze swoimi kolegami ustalił, że nie będą wpuszczane tego typu projekty. Ja poproszę, aby Pan Walasek mieszkańcom teraz wytłumaczył te 8 tysięcy podpisów pod petycją o utworzenie parku, że to jest moja

kampania wyborcza. Proszę powiedzieć to mieszkańcom i nie udawać, że to chodzi o jakiegoś kandydata, który to podpisał, bo ja nawet na konferencji prasowej powiedziałem, że ja przekazuję głos mieszkańców i niech Pan to wytłumaczy tym trzem osobom tutaj i 8 tysięcy osobom i teraz ma Pan sprawę polityczną, bo ja to nagłośnię Pana stanowisko i Pana kolegów. Rada Miejska w Łodzi to nie jest 30 radnych zachowujących się jak głosomaty, tylko to jest reprezentacja wszystkich mieszkańców tego miasta. Pan nie może tak sobie mówić, czego nie będzie i sobie ustalał na konwencie, że 8 tysięcy ludzi zostanie przez Pana pominiętych i przez Pana kolegów z Koalicji Obywatelskiej. Proszę, aby Pan teraz odniósł się do moich słów, do tych 8 tysięcy głosów i do tego co powiedziałem, że ta uchwała - i będę to podkreślał za każdym razem - została przygotowana od początku do końca przez mieszkańców, a jedynie z powodów formalnych, aby sprawę przyspieszyć, została złożona przeze mnie”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski; „zanim oddam głos chciałbym powiedzieć, że Państwo teraz dali mi dokumenty i z nich wynika, że tylko w jednym zakresie p. Bartłomiej Dyba – Bojarski mija się z prawdą, bo podpisów nie jest 8 tysięcy tylko 8116”.

Radny p. Mateusz Walasek; „przy okazji chciałbym powiedzieć, że jest jeden głos w tej dyskusji, dziękuję Panu radnemu Bartłomiejowi Dyba-Bojarskiemu, bo jego wystąpienie było dobrym uzasadnieniem tego, dlaczego z tym projektem powinniśmy poczekać do zakończenia kampanii wyborczej”.

Radny p. Radosław Marzec; „wczoraj na konwencie nie zostały podjęte żadne decyzje i my, jako Radni Prawa i Sprawiedliwości nie zgadzamy się na takie blokowanie projektów, bo to jest hipokryzja w ustach działaczy Radnych Koalicji Obywatelskiej. Jak oni chcą projekty polityczne wrzucać, to znajdują każdy moment, żeby to zrobić. Radni Prawa i Sprawiedliwości będą popierali ten projekt”.

Przewodniczący Komisji jest mój wniosek o wprowadzenie do porządku obrad, radny p. Mateusz Walasek złożył kontr wniosek, kto jest za umieszczeniem tego projektu pod obrady, proszę o podniesienie ręki.

Komisja w głosowaniu: 4 głosy „za”, 3 głosy „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” komisja zdecydowała o tym, że druk nr 129/2023 znajdzie się w porządku obrad jako punkt 16. do porządku posiedzenia.

Radny p. Mateusz Walasek; „czy nie jest konieczne w tym przypadku połowa składu Komisji, tak jak w przypadku sesji?”

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski; „nie stosuje się tego przepisu odpowiednio. Komisja nie ma regulaminu i to się nie stosuje automatycznie”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Pani Magdalena Talar Wiśniewska poprosiła o zdjęcie z porządku posiedzenia projektu w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi obejmującego teren zespołu fabrycznego Edwarda Ramischa, położonej w rejonie ulic: Milionowej, Słowiańskiej i Senatorskiej – **druk nr 181/2023.**

Porządek po zmianach:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z dnia 30 czerwca 2023 r.
3. Zaopiniowanie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na obniżenie bonifikaty od ceny sprzedaży części nieruchomości położonych przy ul. Ogrodowej 26 i 28 – **druk nr 171/2023.**
4. Zaopiniowanie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej na okres 15 lat, części nieruchomości położonych w Łodzi przy ulicach Czerwonej 8 i Wólczańskiej bez numeru – **druk nr 160/2023.**
5. Zaopiniowanie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej na okres 20 lat nieruchomości położonych w Łodzi przy ulicach Henryka Rodakowskiego 1A i gen. Dąbrowskiego bez numeru – **druk nr 161/2023.**
6. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Ksawerowskiej, Patriotycznej i Rafowej oraz południowej granicy miasta – **druk nr 172/2023.**
7. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulicy Brzezińskiej i ronda Bolesława Fichny – **druk nr 173/2023.**
8. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Ksawerowskiej, Zarzeczej i Konnej – **druk nr 174/2023.**
9. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Henryka Sienkiewicza, Nawrot i płk. Jana Kilińskiego – **druk nr 177/2023.**

10. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic Frezjowej i Kosodrzewiny – **druk nr 178/2023.**
11. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Brzezińskiej, Andrzeja Kerna i Stokowskiej – **druk nr 179/2023.**
12. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Tramwajowej i Wierzbowej – **druk nr 180/2023.**
13. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie drogi ekspresowej S-14, ulicy Maratońskiej oraz terenów kolejowych – **druk nr 175/2023.**
14. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi obejmującego dolinę rzeki Ner, położonej w rejonie ulic: Sanitariuszek, Łaskowice, Chocianowickiej, Pabianickiej i Teodorowicza do terenów Portu Lotniczego im. Władysława Reymonta – **druk nr 176/2023.**
15. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uznania terenu zieleni usytuowanego pomiędzy ul. Pienistą, ul. Maczka, ul. Sołtyka, ul. Łaskowicką oraz ul. Denną w Łodzi za park gminny i nadania mu nazwy „Zielony Lublinek” – **druk nr 129/2023.**
16. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Ad. pkt 2. Przyjęcie protokołu z dnia 30 czerwca 2023 r.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski; zapytał, czy są uwagi do protokołu.

Wobec braku uwag Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z dnia 30 czerwca 2023 r.

Komisja w głosowaniu: 9 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” przyjęła protokół.

Ad. pkt 3. Zaopiniowanie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na obniżenie bonifikaty od ceny sprzedaży części nieruchomości położonych przy ul. Ogrodowej 26 i 28 – druk nr 171/2023.

Dyrektor Wydziału Zbywania i Nabywanie Nieruchomości p. Marek Józwiak przedstawił projekt uchwały, którego druk nr 171/2023 stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski; „z czego wynika, że bonifikata ma być mniejsza?”.

Dyrektor Wydziału Zbywania i Nabywanie Nieruchomości p. Marek Józwiak; „bonifikata ustawowa to jest 50%, my chcemy obniżyć do 25%, czyli jeszcze zmniejszyć tę bonifikatę. Wartość budynków ponad 6 mln zł ”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Bartłomiej Dyba – Bojarski; „czy to są budynki famuły?, rozumiem, że sprzedaż ma być dokonana na podstawie planu, jak chcecie chronić zieleń?”.

Dyrektor Wydziału Zbywania i Nabywanie Nieruchomości p. Marek Józwiak; „tak. To jest sprzedaż ”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Bartłomiej Dyba – Bojarski; „lepiej to sprzedać, aniżeli by tym zarządzało ŁSI”.

Radny p. Sebastian Bulak; „czy tam ŁSI przeprowadziło jakieś inwestycje?”.

Dyrektor Wydziału Zbywania i Nabywanie Nieruchomości p. Marek Józwiak; „na tych nieruchomościach nie. Przedmiotem dzisiejszej uchwały jest ul. Ogrodowa 26 i 28. Na te budynki obniżamy bonifikatę. Ulica Ogrodowa 24 jest realizowana przez ŁSI”.

Radny p. Sylwester Pawłowski; „ czy w Pana opinii łatwiej jest znaleźć nabywcę przy bonifikacie 50%, czy 25 % ?”.

Dyrektor Wydziału Zbywania i Nabywanie Nieruchomości p. Marek Józwiak; „wszystko zależy o jakich wartościach mówimy. Tu mówimy o wartości 1, 5 mln zł. Przy ogólnej kwocie powiem, że wartość oszacowana przez rzeczoznawcę majątkowego całości tego terenu tj. 54 mln zł jest to kwota mniejsza niż wynika z ustawy. Zmniejszamy tę bonifikatę. Dla inwestora pewnie każda złotówka będzie też się liczyła”.

Radny p. Sylwester Pawłowski; „czy ktoś jest zainteresowany zakupem?”.

Dyrektor Wydziału Zbywania i Nabywanie Nieruchomości p. Marek Józwiak; „realne zainteresowanie jest wówczas, jak ktoś wpłaci wadium i przystąpi do przetargu. Zapytania są przez firmy, przez biura architektoniczne. Nikt do końca się nie ujawnia”.

Radny p. Sylwester Pawłowski; „w moim przekonaniu, jako jednego ze współodpowiedzialnych za miejski majątek, ja szukałbym nabywcy po to, aby w tym miejscu został odrestaurowany obiekt i dołączył do tych, których się jeszcze nie udało zrewitalizować, ale jednocześnie, aby nie był kontrastem dla tych obiektów, które po drugiej stronie Ogrodowej są chlubą naszego miasta. W moim przekonaniu zyski w majątku miasta, zyski w wizualizacji miasta w tym rejonie będą większe niż gdyby ta bonifikata była utrzymana na poziomie 50%. Po pierwsze szybciej byśmy znaleźli w przetargu nabywcę. Po drugie byłaby to zachęta ze strony miasta, aby znaleźć partnera publicznego i wreszcie zaangażowane byłyby środki do tego, aby te obiekty przywrócić do wyglądu początku XX wieku. Gdybym ja był biznesmenem znacznie bardziej wartościowo podszedłbym do samego obiektu, jak i również z większą dozą zaufania do miasta. My zyskamy niewielkie środki do budżetu. Natomiast nie sądzę, aby udało się znaleźć godnego partnera”.

Dyrektor Wydziału Zbywania i Nabywanie Nieruchomości p. Marek Józwiak; „docelowo taki zamysł faktycznie jest, aby te famuły zostały odnowione. Miasto nie dysponuje takimi kwotami, dlatego została podjęta decyzja o wystawieniu do sprzedaży. Przy tej kwocie 54 mln zł, te 1,5 mln zł nie wiem czy będą miały takie znaczenie. Zobaczymy co przyniesie przetarg”.

Wobec braku dalszych pytań i głosów w dyskusji uwag, Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja w głosowaniu: 6 głosów „za”, 1 głos „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” wydała opinie pozytywną.

Ad. pkt 4. Zaopiniowanie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej na okres 15 lat, części nieruchomości położonych w Łodzi przy ulicach Czerwonej 8 i Wólczańskiej bez numeru – druk nr 160/2023.

Z-ca dyrektora Wydziału Dysponowania Mieniem Pani Agnieszka Dobrucka przedstawiła projekt uchwały, którego druk nr 160/2023 stanowi załącznik do protokołu.

Wobec braku dalszych pytań i głosów w dyskusji uwag Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja w głosowaniu: 8 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” wydała opinie pozytywną.

Ad. pkt 5. Zaopiniowanie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej na okres 20 lat nieruchomości położonych w Łodzi przy ulicach Henryka Rodakowskiego 1A i gen. Dąbrowskiego bez numeru – druk nr 161/2023.

Z-ca dyrektora Wydziału Dysponowania Mieniem Pani Agnieszka Dobrucka przedstawiła projekt uchwały, którego druk nr 161/2023 stanowi załącznik do protokołu.

Radny p. Sylwester Pawłowski; „czy te lata dzierżawy 15 i 20 to są na wniosek samych zainteresowanych?”.

Z-ca dyrektora Wydziału Dysponowania Mieniem Pani Agnieszka Dobrucka; „tak, ale oprócz tego uwzględniliśmy, że szkoła przy ul. Czerwonej już ma tę umowę wieloletnią. Obecnie będzie to pierwsza umowa”.

Wobec braku dalszych pytań i głosów w dyskusji uwag Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja w głosowaniu: 8 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” wydała opinie pozytywną.

Ad. pkt 6. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Ksawerowskiej, Patriotycznej i Rafowej oraz południowej granicy miasta – druk nr 172/2023.

Ad. pkt 8 Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Ksawerowskiej, Zarzecznej i Konnej – druk nr 174/2023.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Pani Magdalena Talar Wiśniewska omówiła łącznie projekt uchwały druk nr 172/2023 i druk nr 174/2023.

Radny p. Sylwester Pawłowski; „czy może Pani przybliżyć różnicę w komunikacji dla tego obszaru z tym projektem, który został zaproponowany lokalnym właścicielom, czy użytkownikom działek, z tym co teraz będziemy zmieniać. Jaka będzie różnica?”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Pani Magdalena Talar Wiśniewska; „różnica będzie taka, że tutaj był apel o likwidację tej drogi 10 kdd”.

Radny p. Sylwester Pawłowski; „to już Pni powiedziała, ja pytam o skutki różnicy, nie w sensie planu, tylko w sensie komunikacji, natężenia ruchu, zjazdów itd.”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Pani Magdalena Talar Wiśniewska; „będzie się odbywała obsługa w taki sposób jak do tej pory. Ta ulica 10 kdd, ona obsługiwała ten drugi front, który miał się pojawić z tyłu. Natomiast tutaj nadal zjazdy pozostawały. Natomiast ci mieszkańcy deklarują, że oni chcą się obsługiwać w obrębie swoich nieruchomości, nie widzą potrzeby wybierania kolejnego frontu, który miałby niezależną obsługę. Ponadto tutaj jest istniejąca droga wewnętrzna w obrębie tego, co było wskazane w planie. To jest dyskusja przedwczesna, bo mamy wstępną koncepcję. Badaliśmy, czy jest zasadne ruszanie planu w tym zakresie, natomiast nie mamy jeszcze koncepcji, która jest do omówienia”.

Radny p. Sylwester Pawłowski; „jaka tam jest struktura własności terenu?”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Pani Magdalena Talar Wiśniewska; „to są tereny prywatne”.

Radny p. Sylwester Pawłowski; „jeśli będzie jeden nabywca, kupi te tereny później i miasto zmusi do zmiany miejscowego planu, aby udrożnić to, czego właściciele dzisiaj nie chcą”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Pani Magdalena Talar Wiśniewska; „wydaje mi się to szalenie mało prawdopodobne, bo przy tak rozdrobnionych własności i przy tym, że ci ludzie tu mieszkają i deklarują, że boją się, że ta droga miałaby powstać. Nie jestem w stanie przewidzieć co się może wydarzyć w przyszłości. Podstawowa zmiana planu, którą planujemy jest to, co obiecaliśmy na sesji Rady Miejskiej, do czego miasto się zobowiązało uchwalając ten plan. To co jest zaznaczone na niebiesko- likwidacja tego odsunięcia w obrębie terenów, które wynikają ze studiów, że są budowlane i właściciel ma absolutnie pełne prawo oczekiwać, że pozostaną budowlane ”.

Radny p. Sylwester Pawłowski; „ja tę argumentację sobie zapamiętam przy okazji innych planów”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski; „chciałbym, abyśmy na kolejnym posiedzeniu wysłuchali informacji o zmianach przepisów o planowaniu przestrzennym, co się zmieni w naszych planach oraz jakie ma to skutki w obowiązujących planach i dalszych działaniach”.

Wobec braku dalszych pytań i głosów w dyskusji uwag Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja w głosowaniu: 9 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” wydała opinie pozytywną.

Ad. pkt 9 Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Henryka Sienkiewicza, Nawrot i plk. Jana Kilińskiego – druk nr 177/2023.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Pani Magdalena Talar Wiśniewska omówiła projekt uchwały druk nr 177/2023.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Bartłomiej Dyba – Bojarski; „poproszę o informację co znaczy nadmierna regulacja w tym obszarze?”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Pani Magdalena Talar Wiśniewska; „tutaj jest taka sytuacja, że w planie miejscowym był wskazany teren pod usługi i parking. Z czym ten parking jest na terenie prywatnym. Miasto nie ma żadnej władzy nad tym”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Bartłomiej Dyba – Bojarski; „jakie są tam jeszcze problemy, jakie wysokości, parametry?”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Pani Magdalena Talar Wiśniewska; „tutaj, że była usztywniona funkcja, nie było możliwości zrobienia wspólnej inwestycji, która by miała miejsca parkingowe razem bilansowane. Jeśli chodzi o wysokości, to tak jak zwykle, będziemy trzymali parametr graniczny, czyli intensywność, która nam się przekłada na chłonność. Potencjalny inwestor wnioskodawca nie będzie mógł wybudować nagle pół niż wymógł. Natomiast będzie mógł inaczej rozłożyć funkcję i w inny sposób się do tego odnieść. Cały ten układ, który jest publiczny, jest zachowany. Co najwyżej będziemy zastanawiać się nad samą

relacją w granicy. Mamy tutaj linie zabudowy równoległą, z drugiej strony mamy nieprzekraczalną, być może ta nieprzekraczalna stanie się równoległa. Należy brać pod uwagę, że gdy się podchodzi do zrobienia projektu architektonicznego w tak złożonej strukturze - przy czym należy uwzględnić wszystkie relacje wynikające z wymogów warunków technicznych jakim mają odpowiadać budynki - odkrywa się różne płaszczyzny i często się okazuje, że coś, co było w dobrej wierze wpisane, staje się przyczyną, dla której inwestorzy rezygnują z takiej inwestycji, ponieważ staje się to niewykonalne. Celem jest to, aby przestrzennie nie zmieniły się założenia w stosunku do planu obowiązującego”.

Radny p. Sylwester Pawłowski; „zaniepokoiła mnie informacja, dotycząca parkingu. Wiemy doskonale, jak ważne w tym obszarze miasta jest miejsce do parkowania. Czy zmniejszenie powierzchni parkingowej ma służyć developerowi na etapie projektowania i budowy, czy to miejsce na działce prywatnej ma służyć przyszłym użytkownikom? Czy nie powinniśmy się kierować doraźnymi interesami dzisiaj inwestora, czy powinniśmy się kierować interesami mieszkańców, którzy będą tam w przyszłości mieszkać? To, że parking jest na terenach prywatnych nie ma żadnego wpływu na ostateczną decyzję”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Pani Magdalena Talar Wiśniewska; „są dwie kwestie: fakt, że my te funkcje rozszerzymy tutaj i zlikwidujemy wskazanie sztywne, że na tej działce może być tylko parking albo usługi nie spowoduje, że nie będziemy mieć wymagań parkingowych. Każdy inwestor, który wejdzie w taki kwartał, nadal będzie musiał spełnić wymagania parkingowe. To wynika ze studium i całej polityki miasta. Jeśli chodzi o budowę parkingu, takiej funkcji, aby działała dla obsługi centrum miasta, to tak jak wiemy, jedyne tego rodzaju inwestycje, które udaje się w jakiś sposób domykać, to są te, które są na gruntach gminnych”.

Radny p. Sylwester Pawłowski; „planistyka i działania planistyczne to jest jedyna możliwość skutecznego wyboru funkcjonowania obszaru prywatnego, innej możliwości nie ma. To jest jedyne miejsce, gdzie możemy właścicielowi określić co ma robić. Rezygnujemy z obsługi parkingowej mieszkańców w tym kwartale, na to chcę zwrócić uwagę. Mamy obowiązek dbać o całość struktury, a nie tylko o to co ma się pojawić w najbliższym czasie”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Pani Magdalena Talar Wiśniewska; „to nie jest tak, że tu nie będzie możliwości zrobienia samego parkingu, jeżeli udałoby się wypracować

takie zasady z prywatnym właścicielem. Natomiast nie chcemy go zmuszać, aby to była jedyna możliwość ponieważ on z tych możliwości najwyraźniej nie chce skorzystać”.

Radny p. Mateusz Walasek; „mamy plan, który obowiązuje 4 lata i mamy znacznie dłużej niż 4 lata działkę, gdzie jest parking, który powstał w efekcie stworzenia dziury w pierzei. Historia tej działki jest skomplikowana. Ona oczywiście służyła parkowaniu pojazdów historycznie, ale mamy dziurę w pierzei, czyli plan w tym miejscu nie odegrał roli, żeby stworzyć politykę przestrzenną miasta uzupełniania pierzei w zabudowie śródmiejskiej. To jest trochę inna sytuacja, bo w tym miejscu, w myśl polityki przestrzennej, oczekivalibyśmy zapelnienia pierzei, w czym ten plan okazał się nieskuteczny. Przykłady działek w otulinie lasu Łągiewnickiego, gdzie miasto narzuca prywatnemu właścicielowi, że nie może jej zabudować w określony sposób, jest działaniem trochę odwrotnym dlatego, że tam w tej chwili są pola i my chcielibyśmy w interesie mieszkańców, żeby te pola, czy inna forma zieleni, tam została. W związku z tym, że my narzucamy pewnego rodzaju ograniczenia, aby ta zieleń tam pozostała w tamtym miejscu, to jest to co innego niż my zmieniamy plan i luzujemy pewne ograniczenia, aby nastąpiły działania na rzecz realizacji polityki przestrzennej”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski; „mam obawy, czy to rozwiązanie, które chcemy tutaj przyjąć rzeczywiście jest właściwe, ponieważ jak ja czytam funkcje planu i planowania przestrzennego, to nie jest jej celem tylko rozwiązywanie doraźnych problemów na dzisiaj, czy na rok 2024 i 2025, tylko dzięki planom przestrzennym jesteśmy w stanie prowadzić politykę przestrzenną miasta w dłuższej perspektywie czasu. Musimy sobie zadać pytanie, czy my dzisiaj jesteśmy w stanie stwierdzić, czy za 10, 15, 20 lat parkingi nie będą potrzebne w tym kwartale. Z logicznego punktu widzenia to jest tak, że jeżeli na tej działce, która dziś - jako jedyna z pustych - może być w perspektywie przeznaczona na parking, wybuduje się coś innego, to może rzeczywiście osiągniemy efekt istotny uzupełnienie pierzei, ale zamykamy sobie drogę dla kolejnych rozwiązań w przyszłości. W tym miejscu ktoś parkuje, tam jest liczba samochodów codziennie. Jeśli pozwolimy właścicielowi na wybudowanie tam obiektu usługowego, handlowego, mieszkaniowego, to pewnie on to zrobi i przestanie prowadzić tam parking. Tylko ci ludzie, którzy tam dzisiaj parkują nie znikną. Śródmieście stanie się komunikacyjnie nieatrakcyjne, zrobi się puste centrum. Naszymi różnymi decyzjami niebezpiecznie zmierzamy w tę stronę”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Bartłomiej Dyba-Bojarski; „nie zgadzam się z przedmówcą. To jest tak, że pewnie wpłynie negatywnie, ale nie w znacznym stopniu to na

miejsca parkingowe dlatego, że deweloper, budując mieszkania, będzie musiał zapewnić parkowanie swoim mieszkańcom i pewnie to zadanie spełni. Otwartych miejsc parkingowych dla dojeżdżających mieszkańców nie będzie, czy te 20, 30 miejsc parkingowych na działce, która stoi i nie pracuje ma sens, ja śmiem wątpić.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Pani Magdalena Talar Wiśniewska; „czekamy na rozpoczęcie procedury i na stanowisko konserwatora zabytków, będziemy się trzymać studium, tych zasad, które były tutaj przyjęte. Natomiast ja myślę, że o rozwiązaniach będzie można porozmawiać jak będziemy mieć gotowy projekt. W momencie, kiedy przystępujemy do sporządzania planu ,to nie ma tych konkretów, możemy mówić, co jest we wniosku i w jaki sposób my to widzimy. Widzimy możliwości uelastycznienia tych części zapisów z funkcją na czele i rozmów z inwestorem, w jaki sposób jest w stanie wpisać się w ten stan istniejący z zachowaniem tych przestrzeni publicznych, które tam były wprowadzone. Tam też w ramach rewitalizacji jest odnowiona kamienica i zrobione podwórko, które jest wskazane na przestrzeń publiczną. Mamy nadzieje, że uda się dojść do takiego konsensusu, aby ten fragment miasta w wyniku zmiany planu uzupełnić”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz; „to co mówił p. Bartłomiej Dyba Bojarski, to działa wręcz odwrotnie i akurat, jeśli mówimy o ilości dostępnych miejsc parkingowych, to łódzkie centrum jest fenomenem, jeśli chodzi o ilości tych miejsc dostępnych np. wzdłuż ulicy Sienkiewicza. W innych miastach jest prowadzona polityka komunikacyjna np. w Krakowie to jednak takie potężne osie przecinające śródmieścia, choćby Sienkiewicza, nie powinna być tak obłożone ilością parkingu, bo ta ulica nie jest w stanie później tego ruchu z tych parkingów przejąć. Kiedyś planowano przebicie ulicy pomiędzy Sienkiewicza, a rondem, które powstało za inwestycją, czy to jest coś, co my już pogrzebaliśmy na zawsze?”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Pani Magdalena Talar Wiśniewska; „nie zakładamy rezygnacji z tych przestrzeni publicznych, które tu były wskazane i to uzupełnienie chcemy zachować. Co więcej to jest ta kamienica, która jest wyremontowana w ramach rewitalizacji i jakby powstała zabudowa stałoby się obudowanym prawidłowo przejściem publicznym, czyli raczej liczymy na to, że to się skryształizuje i uda ukształtować co plan zakładał w tym zakresie. Chcemy zachować przestrzenie publiczne w takim układzie, jak plan je zakłada”.

Radny p. Sylwester Pawłowski; „czy od roku 2019 do dziś zmienił się właściciel tego terenu i na ile ten plan, który jeszcze obowiązuje jest kompatybilny z planem na południe do Piłsudskiego. Myślę, że jak był przyjmowany plan, to myśmy porównywali do obowiązującego miejscowego planu. Na ile on będzie wspólny w tym obszarze?”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Pani Magdalena Talar Wiśniewska; „on w stanie istniejącym nie jest spójny, bo przypomnę, że tutaj mamy wysoką zabudowę istniejącą, mamy kompleks ilumino, obiekty o dużej wysokości i intensywności obudowujące trasę WZ, mamy kościół. Natomiast w tej części mamy drobne podziały własności regularne wynikające z historycznych podziałów i zabudowę kamieniczną wymagającą uzupełnienia. To są zupełnie dwa inne światy połączone w jednym kwartale. Nie widzę tutaj niespójności, kiedy chcemy dotknąć parametrów, które mają drugorzędne znaczenie. Co do właściciela, to chyba się zmienił, interesuje się tym nowy inwestor”.

Radny p. Sylwester Pawłowski; „wcześniej te warunki były do przyjęcia, a teraz po 4 latach są nie do przyjęcia. Być może kieruje się tym, że parking nie przynosi stosownego zysku, że zmienił się właściciel, bo teren został sprzedany. Chodziło mi o to, jakie są różnice własności”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Pani Magdalena Talar Wiśniewska; „bezpośrednio wtedy w tym nie uczestniczyłam. Trzeba byłoby zajrzeć w dokumenty. Mówię o tym stanie, który jest w tej chwili”.

Wobec braku dalszych pytań i głosów w dyskusji uwag Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja w głosowaniu: 8 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” wydała opinie pozytywną.

Ad. pkt 10. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic Frezjowej i Kosodrzewiny – druk nr 178/2023.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Pani Magdalena Talar Wiśniewska omówiła projekt uchwały druk nr 178/2023.

Brak pytań i głosów w dyskusji uwag Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja w głosowaniu: 8 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” wydała opinie pozytywną.

Ad. pkt 11. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Brzezińskiej, Andrzeja Kerna i Stokowskiej – druk nr 179/2023.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Pani Magdalena Talar Wiśniewska omówiła projekt uchwały druk nr 179/2023.

Brak pytań i głosów w dyskusji uwag Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja w głosowaniu: 10 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” wydała opinie pozytywną.

Ad. pkt 12. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Tramwajowej i Wierzbowej – druk nr 180/2023.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Pani Magdalena Talar Wiśniewska omówiła projekt uchwały druk nr 180/2023.

Brak pytań i głosów w dyskusji uwag Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja w głosowaniu: 8 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” wydała opinie pozytywną.

Ad. pkt 13. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie drogi ekspresowej S-14, ulicy Maratońskiej oraz terenów kolejowych – druk nr 175/2023.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Pani Magdalena Talar Wiśniewska omówiła projekt uchwały druk nr 175/2023.

Brak pytań i głosów w dyskusji uwag Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja w głosowaniu: 8 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” wydała opinie pozytywną.

Ad. pkt 14. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi obejmującego dolinę rzeki Ner, położonej w rejonie ulic: Sanitariuszek, Łaskowice, Chocianowickiej, Pabianickiej i Teodorowicza do terenów Portu Lotniczego im. Władysława Reymonta – druk nr 176/2023.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Pani Magdalena Talar Wiśniewska omówiła projekt uchwały druk nr 176/2023.

Radny p. Sylwester Pawłowski; „obowiązujący plan przyjęliśmy w 2021 roku, co w tym dwuleciu takiego istotnego się wydarzyło, że Rada Miejska raz przyjmując plan, po niespełna dwóch latach, przystępuje do sporządzenia nowego planu?”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Pani Magdalena Talar Wiśniewska; „procesy inwestycyjne podjęte w tej części, w części południowej, objęte świeższym planem o trochę innych zapisach już dotyczących infrastruktury wskazały na to, że jak się zejdzie do szczegółu projektowego i zaczyna robić projekt budowlany przeprowadzenia sieci odprowadzenia wód deszczowych itd. Zacznie się pracować wtedy z mapą do celów projektowych, która pozwala na drobiazgową analizę okazuje się, że warto uelastyczyć ten jeden zapis w tym celu, aby uniknąć komplikacji”.

Radny p. Sylwester Pawłowski; „to dlaczego nie mówimy o zmianie tylko o przystąpieniu?”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Pani Magdalena Talar Wiśniewska; „to jest przystąpienie do zmiany. To będzie zmiana w zakresie zapisów, dotyczących samej infrastruktury”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz; „tam było bardzo dużo uwag od mieszkańców, aby zmaksymalizować możliwość zabudowy. Trudno się z tymi głosami nie zgodzić. Proszę, aby w tym procesie odświeżyć te uwagi i postulaty zgłoszone przez mieszkańców”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Pani Magdalena Talar Wiśniewska; „tutaj mamy precyzyjnie wskazany cel. Zaznaczę, że w związku z faktem, że tu jest ta dolina rzeczna i stan istniejący jest bardzo klarowny, bo tu jest zabudowa wzdłuż Chocianowickiej, natomiast pozostałe tereny są naturalne i bezpośrednio związane z rzeką i były w studium jednoznacznie wskazane do ochrony. W momencie, kiedy będziemy rozmawiać o planie ogólnym, co stanie się w bardzo niedługiej przyszłości, będzie konieczność zweryfikowania tego rodzaju decyzji w obrębie całego miasta i wtedy można się zastanowić na ile można wyjść naprzeciw tym oczekiwaniom. Nie znam tego wątku. Wskazane w studium zakresy są prawidłowe i z tego co widzę, to one są odzwierciedlone stricte w planie. Uważam, że i tak wymagałoby to zmiany studium i analizy czy jest to zasadne. Przy sporządzaniu planu będzie nas obowiązywało studium, natomiast równolegle będziemy robić plan ogólny. Tak, jak poprosił Pan Przewodniczący, przedstawimy Państwu prezentację zmian, na jakich nowych zasadach się opieramy”.

Radny p. Mateusz Walasek; „jaka jest data, do kiedy powinniśmy uchwalić plan ogólny?”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Pani Magdalena Talar Wiśniewska; „do końca 2025 roku”.

Wobec braku dalszych pytań i głosów w dyskusji uwag Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja w głosowaniu: 10 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” wydała opinie pozytywną.

Ad. pkt 15. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uznania terenu zieleni usytuowanego pomiędzy ul. Pienistą, ul. Maczka, ul. Sołtyka, ul. Laskowicką oraz ul. Denną w Łodzi za park gminny i nadania mu nazwy „Zielony Lublinek” – druk nr 129/2023.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski; „odnosząc się do tej sytuacji, ośmielę się podzielić refleksją, że wsparcie ludzi w tych momentach, kiedy są zwani lektoratem, łatwiej się buduje na ich wzburzeniu niż na zadowoleniu. Pozwolę sobie zauważyć też, że jeżeli ta uchwała byłaby przyjęta, to pewnie niewiele radnych zorientuje się, że któryś z radnych ją forsował. Jeżeli ona stanie się przedmiotem dużych kontrowersji, dyskusji, awantur to tylko rośnie szansa na zainteresowanie. Ci, którzy w dobrej mierze chcieli utrudniać wykorzystywanie sesji rady do prowadzenia kampanii wyborczej planowali taki efekt. To tylko poddaje pod rozważę”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Bartłomiej Dyba Bojarski; „złożyłem projekt uchwały, ale o przyczyny jego zreferowanie, skoro Państwu tak bardzo przeszkadza moja osoba w referowaniu tematu, poproszę Państwa, którzy złożyli te podpisy, którzy są autorami tego projektu”.

W imieniu mieszkańców; „sprawa trwa już ponad 8 miesięcy i generalnie nie dotyczy małej grupy ludzi. To nie jest las, który odwiedzany jest przez garstkę ludzi, bo jest to las kluczowy dla okolic ul. Dennej, Pienistej. Generalnie mówiąc, ma znaczenie duże dla wszystkich. Wycięcie tego lasu spowoduje obniżenie jakości życia w okolicy, bo nie będzie miejsca, gdzie można wyjść na spacer itd. Z drugiej strony przyczyni się do obniżenia jakości powietrza w tej okolicy. To jest ciężki temat, wszyscy walczą, aby powietrze było czyste, więc jeśli wytnie się 30 hektarów, 70 a nawet 100, to raczej logiczne jest, że ta jakość powietrza spadnie. Każda osoba, która będzie popierała tę wycinkę będzie przez nas wypominana. My tego nie zapomnimy, nie odpuścimy. Ceniemy wsparcie radnych, niektórych, nie wszystkich i chcielibyśmy, aby ta pozycja przeszła, została zaakceptowana. Jest bezkosztowa, bo chodzi to o tereny tylko i wyłącznie miejskie. Tak, jak było w trakcie dyskusji z Wiceprezydentem Pustelnikiem, my wymyśliliśmy propozycję, która jest propozycją kompromisową. My nie bierzemy 100 % tylko bierzemy 40%, reszta z decyzji tego terenu należy do miasta. Wydaje mi się, że propozycja jest dobra. Mam nadzieję, że już nikt nas nie będzie spychał z obrad, nie będzie próbował nas wyciszyć, bo nie wyciszycie nas. To będzie szło idealny przed wyborami. Ja mam nadzieję, że zostanie to zrozumiałe”.

Mieszkanca; „ Proszę Państwa, plan wycięcia, bo w zasadzie to się sprowadza 70 hektarów lasów w Łodzi, gdzie w studium fizjograficznym, które przeczytałam, studium z 2018 roku, ono ma 156 stron wskazano, że to jest drugi kompleks leśny w Łodzi. Wycięcie tego drugiego w Łodzi kompleksu leśnego, tego kompleksu, o którym w 2010 roku pisano niesamowicie pozytywnie. W studium w roku 2010 stworzono cały zespół ekspertów, który wskazał, że ten

obszar jest niezwykle cenny pod względem biologicznym. To jest ewenement na skalę europejską. Wycięcie 70 hektarów lasu po to, aby postawić tam hale, czy to magazynowe, czy przemysłowe. To jest kompletny brak racjonalności. Ja jestem prawnikiem, art. 5 taki podstawowy artykuł w prawie cywilnym, mówi o tym, że nie można czynić użytku sprzecznego ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Jest to absolutnie sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem, gdyż po pierwsze społeczeństwo dało wyraz temu, że absolutnie sprzeciwia się. Jest to 8-9 tysięcy głosów, które sprzeciwia się temu. Jeśli chodzi o przeznaczenie gospodarcze, to dobry gospodarz nie pozbawia ludzi tlenu, a defacto to się sprowadza do tego. Będzie zaburzona gospodarka hydrologiczna. Ja wczoraj na komisji Ochrony Środowiska mówiłam, że prezydent Bayden w tej chwili przeznacza miliard dolarów dla miasta, które będzie najlepiej zalesiało swój teren, bowiem tereny roślinne idealnie powodują, że tereny wokół nie są upustynnione. Łódź jest jednym z najbardziej pustynnych miast w Polsce, a Państwo chcą wyciąć drugi kompleks co do wielkości w Łodzi po to, aby postawić hale. To jest ewenement na skalę europejską, bo w Ameryce Południowej wycina się dżungle, ale w Europie jest zupełnie inny poziom świadomości ekologicznej. Jest to sprzeczne z artykułem 5. Poza tym chciałabym zwrócić uwagę, że w 2018 Państwo nie zrobili opracowania ekofizjograficznego. Państwo z Koalicji Obywatelskiej chcą tam w miejsce lasu wstawiać hale, czy ja mogę Państwa prosić o uwagę”.

Radny p. Mateusz Walasek; „proszę nie pomawiać nas o takie rzeczy. To jest pomówienie”.

Mieszkancka; „ale dlaczego”.

Radny p. Mateusz Walasek; „stwierdzenie, że w miejsce lasu chcemy stawiać hale jest to pomówienie”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski; „uporządkujmy tę dyskusję. Panią proszę o kontynuowanie wypowiedzi. Każdemu, kto chciałby się odnieść umożliwię wypowiedź”.

Mieszkancka; „w 2018 roku studium ekofizjograficznym nie zrobiono opracowania ekofizjograficznego, czyli mówiącego o zagrożeniu dla środowiska dla terenu Lublinka. Zrobiono to studium dla całości Łodzi, natomiast dla tej części niestety tego opracowania nie zrobiono. Przewidując wycięcie tego lasu powinno być zrobione opracowanie w ramach planu, to powinno być opracowanie problemowe. To wynika z rozporządzenia ministra, dotyczącego właśnie opracowań ekofizjograficznych, czyli tych mówiących o zagrożeniach. Czy

widzieliście Państwo strach w oczach sarny, nie widzieli Państwo, ja tam chodzę, moja znajoma widziała jak chodzą piły mechaniczne. Te zwierzęta nie mają gdzie uciekać. Jeżeli te tereny będą wycięte, to te wszystkie sarny, lisy, zające, jeże, bażanty, gdzie mają uciekać, one wszystkie zginą. Nie podniesienie ręki za tym, aby tam stworzyć ten park gminny, to jest jednocześnie spowodowanie, że te zwierzęta wymrą lub zginą, wybiegając na ulice. Jeżeli mamy do czynienia z własnym zwierzęciem: kotem lub psem jesteśmy oburzeni, a tego tam nie widzimy, nie będziemy widzieć jak ginie sarna, czy lis. Weźmy pod uwagę, że to są też zwierzęta i że my nie podnoszą ręki za parkiem powodujemy śmierć tych zwierząt. Chciałabym się odwołać do Państwa wrażliwości, którą na pewno macie w odniesieniu do krzywdy zwierząt. Te wszystkie gatunki zwierząt wyginą, bo my tam chcemy postawić sobie hale do 28 metrów wysokości. To jest zbrodnia na przyrodzie i można się podpisać pod takim stwierdzeniem”.

Mieszkaniec: „w tym pokoju mamy flagę Unii Europejskiej, przestrzegamy wartości europejskich, Drodzy Państwo niedawno byłem w Berlinie. Berlin jest zdecydowanie droższym niż ceny działek niż Łódź. Tam byłem w podobnym obszarze jak właśnie las na Dennej i tam lasu się nie wycina. On jest, bo jest to klimat napowietrzający, który zapewnia czystość powietrza. Z pewnością można by było postawić piękne budynki, sprzedać to za duże środki i mieć całkiem spory zysk z tego terenu. Miejsce nad jeziorem dość blisko Berlina. Zastanówmy się czy jesteśmy zachodni, czy jednak w ta drugą stronę”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Bartłomiej Dyba-Bojarski: „uzupełnię kilka spraw, których Państwo nie powiedzieliście, a które są istotne przy decydowaniu o tym projekcie. Nie chodzi tylko o ochronę zwierząt, ale chodzi o ochronę ludzi i ludzi, którzy tam będą mieszkali. Tam buduje się osiedle na kilkanaście tysięcy ludzi i dla nich bufor ekologiczny, wypoczynkowy również oraz realizacja polityki miejskiej w tym zakresie jest jak najbardziej konieczna. Sprawa druga, w czasie tych wystąpień i dzisiaj, ale także na konferencji prasowej, ważne jest, aby to poszło, nie robiliśmy tego konfrontacyjnie w stosunku do miasta tylko robiliśmy po to w jaki sposób chcemy, aby mieszkańcy mieli zagwarantowaną obietnicę Pana Prezydenta Pustelnika o nie sprzedaży tego terenu i zostało wyraźnie powiedziane, że Pan Prezydent takie złożył. Gdybym to chciał wykorzystać wyborczo, to może Pan Walasek, który tylko tyle zrozumie z tej politycznej części, że chyba bym tego nie robił. Krótko mówiąc: tak chwaliłem Pana Pustelnika, że załatwił tę sprawę werbalnie z mieszkańcami. Natomiast, jeżeli chodzi o park, tłumacząc dlaczego jest ten pomysł, Państwo od początku zresztą chcieli

gwarancji dla nie sprzedaży tego terenu. Takiej gwarancji Rada Miejska nie może uchwalić uchwałą o to, że przez 20 czy 40 lat tego nie sprzeda. Może uchwalić plan zagospodarowania przestrzennego, który w czasach lex deweloper nie daje takiej gwarancji. Park oczywiście też można przeznaczyć na inny teren. O ile jestem sobie w stanie wyobrazić, bo widziałem w tej kadencji takie rzeczy jak zmiana przeznaczenia działki w planie, czy zmiana przeznaczenia jakiejś zieleni na coś innego i odwrotnie, to tyle ciężko jest mi sobie wyobrazić, że niezależnie kto będzie prezydentem w przyszłości to, że wyjdzie do mieszkańców i powie, że sprzeda park. Niezależnie od tego, że jest to nieformalna granica. Stąd jest pomysł na to, żeby to nazwać parkiem w tym zakresie i żeby to był park. Żadnemu przyszłemu decydentowi, który okaże się być pazernym i będzie chciał to sprzedać mieszkańcom nie przyjdzie do głowy, żeby sprzedać park. W tym sensie jest to polityczna uchwała, która ma realizować politykę ekologiczną tego miasta. Ci, którzy patrzą w czysto partykularny, partyjniacki interesie wyobrazili sobie to, że można zrobić coś po to, żeby było lepiej”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski; „chciałbym skierować apel i do wnioskodawcy, i do Państwa radnych, którzy sprzeciwiali się do umieszczenia tego punktu w porządku. Apeluję o to, aby dla załatwienia tej sprawy doszło do wypracowania sytuacji, w której ten projekt na najbliższej sesji stanie się projektem wspólnym kilkorga radnych. Radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski nie będzie jedynym wnioskodawcą tego projektu. Współwnioskodawcami mogą się okazać się radni z Koalicji Obywatelskiej nawet tacy, którzy kandydują w tych wyborach, czy też radni Prawa i Sprawiedliwości. Ja tutaj nie mam żadnych interesów politycznych. Być może wypracowanie takiego porozumienia zdejmie z tego projektu odium jakiegoś dokumentu, który miałby prowadzić do uzyskania korzyści przez tylko jedną osobę. Jeżeli uda się wypracować takie rozwiązanie, mam nadzieję, że Pan wnioskodawca nie powie, że mu się sprzeciwi. Mam nadzieję, że radny p. Mateusz Walasek też nie powie, że się sprzeciwi. Apeluję o ochłonięcie, wypracowanie wspólnego projektu, aby taki kompromis wypracować. Najlepiej, jakby różni kandydaci z różnych ugrupowań się pod nim podpisali, razem stanęli na mównicy i zmiierzali do tego, aby problem rozwiązać”.

Radny p. Mateusz Walasek; „Nigdy nie przeciwstawiałem się parkowi leśnemu na tym terenie, natomiast ta dyskusja przed moimi wystąpieniami jest tylko przedsmakiem tego, do czego mogłoby dojść. Rzecz w tym, że na tej komisji, w tym miejscu wielokrotnie informowałem o tym, że działki na tym terenie pochodzą z wywłaszczeń w zdecydowanej większości. Jest to wiedza, którą uzyskałem poszukując działki w okolicach lotniska, aby to

znaleźć. W zasadzie jedną bądź dwie działki pochodzą z wywłaszczeń. Ja naprawdę chciałbym tam ustanowić park, natomiast Pan Przewodniczący zdaje sobie sprawę z tego, że jeżeli te działki pochodzą z wywłaszczeń, to najprawdopodobniej są skupione roszczenia i najprawdopodobniej ustanowienie parku na tych działkach pochodzących z wywłaszczeń jest tylko obłudą. Minęło już około 10 lat tych wywłaszczeń, a cel nie został zrealizowany. Przyjęcie tej uchwały w odniesieniu do działek, które były objęte wywłaszczeniami. Jeżeli zostało przeprowadzone wywłaszczenie, a na tamtych terenach były masowe wywłaszczenia i jeżeli nie został zrealizowany w ciągu 10 lat cel wywłaszczenia, to działka podlega zwrotowi. Niezależnie czy to będzie park, niezależnie jaki będzie status formalny, ta działka podlega zwrotowi. Prawdę mówiąc, przyjęcie uchwały, że tam będzie park będzie pewną okolicznością, która tylko potwierdzi, że ten cel nie został wykorzystany, aczkolwiek to i tak nic nie zmienia, bo minęło ponad 10 lat od tych wywłaszczeń. Te wszystkie osiedla domów, które tam się znajdują zostały zbudowane na działkach, które pochodzą ze zwrotu. Całe hale, które zostały zbudowane na Olechowie, bo tam za Olechowem były plany kolejnego osiedla i były ogromne wywłaszczenia, są na działkach pochodzących ze zwrotów. Podjęcie uchwały w odniesieniu do działek pochodzących z wywłaszczeń jest bezskuteczne. Dlaczego osoby, które są zainteresowane inwestycjami skupują roszczenia, a nie przeprowadzają procesu przeniesienia własności działki. Oni skupują roszczenia. Po co mają płacić podatek od nieruchomości. Oni mają roszczenie. Proces odzyskania tej działki jest przed starostą ościennym tzn. prezydent nie jest sędzią we własnej sprawie i prezydent nie przekazuje tych działek, natomiast u starostów ościennych są przeprowadzone takie postępowania. Ja bym był skłonny zgodzić się z Pana Przewodniczącego postulatem, ale w odniesieniu do tych działek, na których miasto ma pełne władztwo, bo władztwo w stosunku do działek, co do tych co pochodzą z wywłaszczeń jest iluzoryczne. Taka uchwała byłaby tylko iluzoryczną. Gdyby przeprowadzono analizę, które działki pochodzą z wywłaszczeń, a które nie pochodzą z wywłaszczeń, wtedy byłaby podstawa to tworzenia takiej uchwały”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski; „dążę do tego, aby dało się wypracować kompromis. Być może do tej środy nie uda się tego zrobić, ale i tak będziemy mieć kolejną sesję we wrześniu. Z drugiej strony rozumując, to nawet jeśli się stworzy park i utworzenie parku nie zabezpiecza przed wzrostem działki objętej wywłaszczeniem, to może się okazać, że nawet jak oddamy działkę będącą częścią parku, to nasuwa się pytanie czy stanie się coś złego, bo park pozostanie na pozostałym obszarze, a ta działka podlega zwrotowi”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Bartłomiej Dyba Bojarski; „argumenty te są dla mnie nowe. Uchwalenie tego parku i wsparcie tego następnie planem zagospodarowania przestrzennego powinno wystarczyć, aby załatwić ten temat. To jest do załatwienia. Nie mam problemu, aby było więcej wnioskodawców, to jest oczywiste i to nie jest temat do dyskusji. Głosz mi o tyle niepokoi, że to jest szukanie pretekstu, aby nie zrobić parku, bo to i tak da się zrobić, a nie odwrotnie. Najważniejsze, a’ propos tych wywłaszczeń, to nie jest wszystko jedno, kiedy one były dlatego, że jeszcze jest temat zasiedzenia przez Gminę i on również przy tych wywłaszczeniach nieskutecznych obowiązuje dlatego, że minęło nam ileś tam lat samorządu terytorialnego w Polsce. Z końcem 2021 roku upłynęły też terminy zasiedzenia. To nie jest takie proste. Najważniejszym narzędziem do tego, aby tam zrobić park, to oprócz tej uchwały, jest plan. Państwo się obawiają tego, że temat sobie gdzieś zniknie, parku nie będzie i w końcu się wydarzy to, czego się obawiają. To nie jest tak, że czas nie ma znaczenia. Kadencja też się kiedyś skończy. Czas nie jest bez znaczenia. Rozumiem, że ludzie, którzy włożyli tyle energii, aby 8 tysięcy podpisów przygotować, cisną. Jest tam kwestia kontroli tam, działalności straży ochrony przyrody tak zwanej itd. Generalnie chodzi o to, że jest to ukoronowanie pewnej drogi, która jednak daje pewną gwarancję. Jeżeli byłyby jakieś roszczenia, które nawet nie są zgłoszone i nie wiemy czy one są skupowane, to nie znaczy, że my musimy wszystko oddać. Jednak mamy dobrze działający ten wydział, chociaż niedoceniany i on raczej skutecznie bronił w wielu miejscach. Przypomnę, że takich wywłaszczeń próbowano na Placu Reymonta. Nie ma tam przedszkola, a miało być. Jest kilka parków urządzonych w miejscach, gdzie miały być zrobione wywłaszczenia pod przemysł, a zostało uchwalone, że jest zieleniec. Roszczenie można sobie zgłosić, ale tam jest uchwalony teren zielony, więc niewiele z tym roszczeniem potem można zrobić. Odszkodowania są w takich przypadkach wątpliwe, bo jeszcze nikt z takim odszkodowaniem nie wystąpił, a były takie sytuacje. Ten cały cykl uchwał, o ile pamiętam parków było właśnie dlatego, bo te wywłaszczenia były robione na inne cele niż tylko park”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski; „czy Pan mówiąc o planie analizował to co przy dyskusji na temat projektu planu mówiła dyrekcja Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, że tam jest ten problem z treścią studium, czy w tym zakresie da się uchwalić taki plan, który będzie przewidywał funkcje zielone, a nie hale. Czy wymaga to zmiany w studium?”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Bartłomiej Dyba Bojarski; „na działkach miejskich wydaje się, że tak. Pewnie jest do tego potrzebna szczegółowa analiza niemalże każdej działki. Przy

tym studium jest też bufor. Tam oczywiście jest jeszcze możliwa zamiana działek i to jest jeszcze kolejny temat, który być może pojawi się gdzieś w dyskusji, ale Państwo nie chcą czekać na to pół roku, żeby nic się nie działo tylko wywołują tą dyskusję tą uchwałą parkową, która łącznie z numerami działek, łącznie z kwerendą w terenie Państwo przygotowali”

Dyrektor Miejskiej pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar-Wiśniewska; „w kontekście planu to jest złożona rzecz tak jak Pan Przewodniczący wspomniał rozmawialiśmy szeroko. W tej chwili w studium mamy tam tereny produkcyjno-magazynowe. Mieliliśmy spotkanie z mieszkańcami i te tereny, na których znajdują się użytki leśne i które możemy w tej chwili zarzucić prace nad planem, ponieważ jest pewne bezpieczeństwo wynikające z przepisu zawieszające WZ, które pozwala nam na to, żeby w tej chwili zaryzykować, że części planu nie robimy. Jeśli się pojawi inwestor, to najprawdopodobniej nie dostanie od ręki WZ i nie będzie mógł od razu wejść i tam na tym terenie swoim inwestować. To nie dotyczy terenów gminnych, ale są tam też tereny prywatne. Przypomnę, że zachodnia część została objęta małym przystąpieniem z tego względu, że tam są WZ i tam jest ruch inwestycyjny, który nie jest do końca pożądanym. Ja się zgadzam, że istnieje możliwość, aby zachować tereny leśne. Natomiast pytanie jak to zrobić skutecznie i jak to zrobić w taki sposób, żeby w międzyczasie nie pojawiła się zabudowa w oparciu o WZ, której nie będzie przeciwdziałała uchwała o parku, bo ona będzie obejmowała te tereny gminne”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Bartłomiej Dyba Bojarski; „to ja tylko wyjaśnię, że między innymi służyło złożenie takiego projektu, żeby to można było potem potwierdzić w planie, ale nie po to, aby ten plan blokować, bo rozmawialiśmy, że tego planu blokować nie da. Można by było społeczny projekt złożyć uchylene przystąpienia do planu. Da się to zrobić”.

Dyrektor Miejskiej pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar-Wiśniewska; „rzeczywiście po zmianie albo sporządzeniu planu ogólnego już w innym kształcie, albo zmiany studium jakbyśmy tam mieli zieleni, to wtedy ten plan miejscowy można zmienić. Będzie pytanie, czy można będzie jak Państwo przyjmiecie jako Rada Miejska uchwałę o tym, że będzie tam park, to później by należało tymczasowo przyjąć, że taki plan jaki jest zgodny ze studium po to, aby potem go zmienić. Plan zgodny ze studium służyłby do tego, żeby nie wchodziła zabudowa wielorodzinna, która powoduje, że są kolejni mieszkańcy narażeni na konflikty przestrzenne chociażby z lotniskiem, bo coraz bliżej lotniska jesteśmy. To jest przyczyna dla której my tak walczymy, bo podstawowa walka jest taka, żeby nie było możliwości pojawiania się deweloperskich inwestycji, na których deweloperzy zarabiają, a

potem pojawiają się mieszkańcy, którzy mieszkają przy samym lotnisku i ze zrozumiałych względów nie do końca zdają sobie sprawę z tego kupując mieszkanie jak bardzo uciążliwe to będzie w przyszłości. W obszarze tego przystąpienia nie powinien powstawać żaden obiekt mieszkalny natomiast jakby się pojawił plan przyjęty uchwałą Rady Miejskiej to tak jak mówię trzeba by było zrobić taki kroczący proces, który polegałby na przyjęciu planu, który nie byłby realizowany na działkach miejskich ponieważ one nie podlegałyby sprzedaży”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Bartłomiej Dyba Bojarski; „plan wszedł?”.

Dyrektor Miejskiej pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar-Wiśniewska; „nie jest publikowany, podpisany jest”.

Mieszkaniec; „odnośnie tego co miało być w planie zagospodarowania przestrzennego, my tutaj dajemy dowolny głos, bo jeśli chodzi o zabudowę, to jest też problem dwojaki. Raz, że hale, dwa, że bloki. Na spotkaniu z Prezydentem p. Pustelnikiem były pokazywane WZ, czyli odniesienie na mapie jak to wygląda. Tych WZ jest niewiele, ale przy skali tego jak te tereny dynamicznie się rozwijają, bo w okresie trzech lat 40 bloków. To 20-30 tysięcy mieszkańców w jednym miejscu, w miejscu, które nie do końca było przewidziane. My ten problem widzimy, dlatego ten park ma tam być. W tym momencie jest to największe skupisko. Ono będzie większe niż Rokicie”.

Radny p. Mateusz Walasek; „po pierwsze nie jest tak, że ja wiem o jakimkolwiek procesie skupowania i proszę takich sugestii nie robić. To jest kolejny dowód, aby ta temperatura spadła i żebyśmy odczekali tę chwilę do zakończenia kampanii. Ja mówiłem o skupowaniu, które doprowadziło i wykazałem różne inwestycje. Jest również faktem, że na działkach, które kiedyś były miejskie stoją już bloki. Jak do tego doszło ja tego nie analizowałem, ale takie fakty miały miejsce. Padły tu ze strony autora tej uchwały stwierdzenia, które wyraźnie wskazują, że nie przeprowadzono analizy tego jakie jest pochodzenie tych działek. Ja mogę składać jeden wniosek o odczekanie do wyborów, bo inaczej tego nie rozwiążemy. Oświadczam, że stanowienie parku na działkach, o których wiemy, że jest możliwe do zrealizowania roszczenie byłoby oszukiwaniem mieszkańców. Park formalnie powstanie, a później skończy się tak, jak te drzewa, które były w rejonie Drewnowskiej i Zachodniej, tam żeby nazwać ten skwer, co się z tym skwerem stało wszyscy wiemy. Analiza temu nie zaszkodzi, analiza nie zmieni stosunku własnościowych. Ja naprawdę nie rozumiem oporu przeciwko przeprowadzeniu takiej analizy. Nikt tych działek z miasta nie sprzeda, chyba, że ktoś skutecznie zrealizuje roszczenie, więc

nie mamy na to wpływu. Bardzo się dziwię głosom przeciwnym przeanalizowaniu tego przed podjęciem uchwały”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Bartłomiej Dyba Bojarski; „ja się odniosę do tej woli współpracy, która Pan wyraził. Panie radny powiedział Pan w swojej wypowiedzi, że wie Pan o roszczeniach, co do tego, że zostały one wyłączone, a w tej chwili mówi Pan, że przekręca się Pana wypowiedzi. Niech Pan kontroluje co Pan mówi. Po drugie, jeśli Pan nie wie o tych roszczeniach, to być może ich nie ma, więc cała ta rozmowa o analizie zmierza wyłącznie do tego, żeby sprawę przedłużyć. Mieszkańcy zaraz wyjaśnią dlaczego zależy im na czasie. Jeśli chodzi o te analizy, ja bym chętnie do tych analiz usiadł i przystąpił tylko, że trzy miesiące temu, kiedy zdejmował Pan moją inną uchwałę, jeszcze przed wyborami, wtedy nie dało się tego uzasadnić, ale też Pan mówił, że to była uchwała polityczna, dotycząca hulajnóg. Zdejmował ją Pan dlatego, że zostały przeprowadzone analizy. Po godzinie podszedł do mnie urzędnik ze ZDiT – u odpowiedzialny za hulajnogi, bo nie miał pojęcia. Tak samo zrobicie tę analizę, żeby przewlec jak tamtą. Rozmawiałem tydzień temu z przedstawicielem jednej z firm, które mają hulajnogi w Łodzi, czy ktoś się do nich odezwał przez te trzy miesiące. Oni się do mnie odezwali, bo chcieli porozmawiać w jaki sposób to uregulować. Oni byli tym zainteresowani. Ze strony miasta ani do mnie, ani do żadnej firmy hulajnogowej nikt się nie odezwał. Tak samo będziecie badać, aby ludzi oszukać i przełożyć. Nie wierzę wam, nie wierzę w Pana dobre intencje po tym co Pan powiedział. Tak jak dotychczas byłem przekonany, że deklaracje Pana Pustelnika prowadzą do tego, że tam ten park powstanie, to teraz mam spore wątpliwości czy taka jest wola przynajmniej części zaplecza politycznego, rządzącej władzy, którą Pan ustawia osobiście. Mam bardzo poważne wątpliwości, czy Państwo chcecie, aby te tereny zielone zachować, biorąc pod uwagę upór w tym jak próbujecie dzisiaj zrobić dookoła tego wiatrak. W środę zrobicie co chcecie, bo macie większość. Temat natomiast nie zostanie odpuszczony. Każdy radny, który chce się zająć tym tematem i chce podpisać tę uchwałę jest przeze mnie zaproszony. Łącznie z radnym p. Mateuszem Walaskiem jak zmieni zdanie. Dziękuję”.

Mieszkanca; „w naszym odczuciu tego typu wypowiedzi zmierzają do przedłużenia całego tego procesu. Ja jestem osobą, której w rodzinie wyłączone pewne tereny, z tym, że te wyłączenia są z lat 40, 50, 60. To nie są wyłączenia obecne. To nie są wyłączenia w ciągu ostatnich 30 lat, a zasiedzenie jak wiemy gruntów nieruchomości to jest kwestia 30 lat. Żadnych roszczeń w tym zakresie nie będzie, bo nastąpiło zasiedzenie. Wyłączeń w latach

2000 nie było, ani po zmianach w roku 90. W związku z tym, w moim odczuciu, to co Pan mówi rozumiem, ale służy wyłącznie przedłużeniu tego procesu”.

Radny p. Sylwester Pawłowski; „mam kilka spraw, z którymi chciałbym się z Państwem podzielić. Zacznę od tego wątku dotyczącego wywłaszczeń. Otóż pragnę zwrócić naszą uwagę, że mówimy o wywłaszczeniach z czasów, kiedy one dotyczyły większości nieruchomości w mieście. Wszystkie zakłady produkcyjne działające przed 39 rokiem zostały wywłaszczone. Nie mieliśmy wątpliwości, że sprzedajemy dzisiaj te tereny, które miasto przejęło w drodze komunalizacji, ale wcześniej były przedmiotem wywłaszczenia. Jakoś to nam nie przeszkadzało. Jakoś niechętnie po 90 roku powracamy do czasów minionych. Jeżeli one są nam do czegoś instrumentalnie przydatne, to my je przywołujemy. Natomiast, jeśli one są złe, to najlepiej o nich nie mówimy, albo mówimy o nich z pogardą. Jeżeli mówimy o wywłaszczeniu to ja bym był zainteresowany dokumentami w tej materii, które mówią kiedy ono nastąpiło, w jakim celu nastąpiło, ile osób objęto, na jakich zasadach, czy wywłaszczenia były bezwarunkowe, czy w zamian za rekompensatę. Dlaczego o tym mówię, bo do tych dokumentów dzisiaj się nie wraca. Czas po roku 90 dał nam nową rzeczywistość. Jeżeli ludzie chcieli odzyskać mienie już dawno by to zrobili. W związku z czym nie ma o czym mówić. Na koniec, jeśli mowa o wywłaszczeniach, ponieważ jestem reliktem tamtej epoki to najczęściej argumenty wtedy przywoływane przy wywłaszczeniach były istotne bądź ważne cele społeczne. Dzisiaj myślę, że park jest takim celem społecznym. Cel wywłaszczenia jest przez nas osiąganym. Praktyką na początku tego samorządu było to, że radni mieli inicjatywę zgłaszania własnych projektów uchwał, pojawiły się później projekty społeczne, radni nie musieli ich przyjmować. Było dobrą praktyką, że w tych sprawach zajmował swoje stanowisko organ wykonawczy, czyli prezydent. Do dziś takiej opinii nie ma i jak śmiem przypuszczać opinii nie będzie. Projekt uchwały nie generuje żadnych kosztów na wstępie. Między innymi w naszej komisji, ale i na forum rady w tej kadencji było przyjęta kilka projektów uchwał autorstwa radnych Rady Miejskiej. Nie wiem czy na wniosek mieszkańców, czy nie, które stanowiły w określonych miejscach naszego miasta parki i zostały skatalogowane w kategoriach parków. Były to miejsca, które na miano parków nawet nie zasługiwały w mojej ocenie. Moja ocena jest subiektywna, bo były małe, miały charakter większego skweru, ale warto coś dla dobra lokalnej społeczności uczynić dla nich parkiem. Tak naprawdę po czasie zmian został jeden stworzony park od zera Widzewska Górka. To był pomysł radnych z tamtego rejonu. Ja nie znajduję na dzisiaj żadnych powodów, dla których ten projekt miałby nie być procedowany. Znajduje tylko jeden powód, że on może z punktu wyborów być dla

niektórych z nas niewygodny. Natomiast czy my po wyborach 15 października obudzimy się w innej Łodzi. Te wybory nas nie dotyczą. One dotyczą skali kraju. One nie będą mieć żadnego przełożenia na decyzje podejmowane przez samorząd. Zresztą, ustawy o samorządzie gminnym, powiatowym i wojewódzkim wyraźnie określają nasze kompetencje i w żaden sposób nie wiążą je z procesami jakie mają charakter ogólnopolski, a już na pewno nie z wyborami, czy z referendum. Ten projekt może jest z niewłaściwego łona stworzony dla niektórych, może on jest za mało poparty, bo tylko 8 tysięcy, a nie 80 tysięcy podpisów. Jest naprawdę w okresie przedwyborczym w moim mniemaniu ważnym elementem, aby pokazać, że to w wymiarze politycznym, czego chcemy osiągnąć w skali kraju może mieć również pewne porozumienie w skali lokalnej i to niekoniecznie tylko i wyłącznie przez osoby związane z opozycją antyrządową, ale dla nas wszystkich”.

Radny p. Bogusław Hubert; „Szanowni Państwo, skupowanie działek z wywłaszczeń, ja odczułem to na Widzewie, konkretnie na Olechowie, rejon ul. Zakładowej, gdzie miało być piękne, wielkie centrum sportowo-rekreacyjne dla mieszkańców jest bardzo wiele magazynów. To były też tereny i działki, które Pan Antoni skupił właśnie po wywłaszczeniach. Tam była siedziba Rady Osiedla nr 33. Walka trwała przez jakiś czas. Była to walka z wiatrakami, ale nie udało się zatrzymać tego procesu. Nie ma centrum rekreacyjnego dla Widzewa, nie ma terenów zielonych jest jedna wielka przestrzeń zabudowana halami. Ja nie uczestniczyłem w spotkaniach z Prezydentem z Państwem z mieszkańcami, ale słyszę, że jednak takie spotkania były i chciałbym jeszcze raz usłyszeć od Państwa, którzy uczestniczyli, czy którzy wiedzą jakie jest stanowisko Wiceprezydenta w tej sprawie?”.

Mieszkaniec; „to zostało bez rozstrzygnięcia do drugiego spotkania, a podstawa była wyjątkowo napięta. W zasadzie na pierwszym spotkaniu w szkole hala pękała w szwach. Wszyscy chcą terenów rekreacyjnych. Wszyscy. Nie było w ogóle opcji jakiegokolwiek grupy ludzi, którzy by chcieli te hale”.

Radny p. Bogusław Hubert; „a Pan Prezydent nie chciał terenów zielonych?”.

Mieszkaniec; „dawał nam wybór, albo hale, albo bloki”.

Mieszkanica; „na tym pierwszym spotkaniu dawał nam wybór albo bloki, albo hale, natomiast na drugim spotkaniu Pan Prezydent powiedział, że jest prospołeczny i nie ma absolutnie nic

przeciwko temu, potem weszła Pani Dyrektor z MPU i powiedziała, że jest to niezgodne ze studium”.

Mieszkanca; „ja dzisiaj dostałam pismo od Pana Prezydenta, który odniósł się do naszych składanych ostatnio wniosków, dotyczących chociażby parku leśnego, po drugie ciągu komunikacyjnego, którego brakuje na tym osiedlu. Jestem mieszkańcem, więc wiem jak trudno stamtąd wyjechać. Tam musi być droga. Propozycje takie były złożone na ręce Pana Prezydenta, na ręce Pani Dyrektor MPU. Prezydent odpisał, że te uwagi, które wnieśliśmy to po prostu będzie gdzieś uwzględniał. Mam wrażenie, że nie ma tam słowa, że nie będziemy tego realizować.

Mieszkaniec; „a’ propos wywłaszczeń, dyskusja podczas pierwszego spotkania z Prezydentem Pustelnikiem, bo trzeba zaznaczyć pierwsza dyskusja z prezydentem Pustelnikiem była w Sali gimnastycznej. Tam było około 300 osób. Drugie spotkanie było bardziej z nami, czyli z komitetem ochrony lasu Lublinek. Nadzieja jakaś jest. O wywłaszczeniach nie było w żadnym spotkaniu wspomniane. Czy to nie jest jednak wprowadzanie nas w błąd?”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Bartłomiej Dyba- Bojarski; „ padła deklaracja, w mediach była powtórzona, że na terenach gminnej nie zostaną sprzedane i będą przeznaczone na zieleni na tyle ile to będzie możliwe w szerokim zakresie. Potem publicznie padło, że być może będą konieczne jakieś zamiany działek, aby scalić teren zielony, ale nie było mowy o żadnych wywłaszczeniach. Deklaracja była taka teren gminny nie jest sprzedany, będzie na nim zieleni”.

Radny p. Bogusław Hubert; „ moim zdaniem ustanowienie parku na działkach pochodzących z uwłaszczenia jest iluzją. Jeśli tak, to dlaczego chcemy walczyć, aby parku nie utworzyć. Jeżeli to jest iluzja to zrobimy ten park. Utwórzmy park, jeżeli te działki trzeba będzie oddać, to zarzut dewastacji środowiska spadnie nie na nas, nie na Radę Miejską, nie na radnych Rady Miejskiej, nie na prezydenta miasta Łodzi tylko na nowego właściciela tychże działek, który pozbawi mieszkańców zieleni. W tej chwili utworzenie parku to jest tylko decyzja administracyjna bez żadnych konsekwencji prawnych. Głosując przeciw utworzeniu parku, a więc przeciw zachowaniu terenów zielonych głosujemy przeciwko zapewnieniom Pana Prezydenta Pustelnika i obietnicom, a więc wbrew osobie, która zarządza miastem. Głosując za parkiem wzmacniamy decyzję Pana Prezydenta i popieramy postulaty przynajmniej kilkunastu tysięcy ludzi, którzy walczą, aby w Łodzi było jak najwięcej zieleni. Podoba mi się propozycja Przewodniczącego, żeby uchwała ta była projektem wspólnym radnych, a nie projektem jednej

osoby, jednego radnego. Jeśli by tak było to rzeczywiście chwała za utworzenie tego parku spadłaby na wszystkich, którzy się pod tym podpisali, na wszystkich, którzy zagłosowali za tym, czyli na całą Radę Miejską”.

Radny p. Mateusz Walasek; „padają stwierdzenia, które nie odpowiadają stanowi faktycznemu. O problemie pochodzenia działek z wywłaszczeń mówiłem już na pierwszym posiedzeniu komisji, która się tym zajmowała. Możemy odtworzyć z taśmy, zapraszam do sekretariatu odtworzymy, sprawdzimy, zweryfikujemy. To zostało przeze mnie powiedziane na pierwszym posiedzeniu. Fakt wywłaszczeń został potwierdzony, mój niepokój budzi tylko to, że ktoś się broni przed przeprowadzeniem analizy”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Bartłomiej Dyba Bojarski; „nikt się nie broni, to nie ma wpływu. Niepotrzebna jest ta analiza. Możemy to utworzyć, a potem się z tym zmagać. Pan próbuje przewlec temat i próbuje Pan zrobić z osób, które nad tym pracują tylko i wyłącznie tyle. Pan próbuje zagonić ludzi do kąta, aby było tak, jak Pan chce i szuka Pan argumentów, aby to odwlec. Argumenty, które Pan przytoczył padły już 7 razy, analiza nie jest potrzebna naszym zdaniem, więc nie jest tak, że my coś robimy na odwleczenie itd. Uważam, że zarówno czas ma znaczenie. To, że ja kandyduję w jakiś wyborach nie pozwala że mam uprawnienia radnego i na pewno nie Pan Walasek i jego Klub nie powinien mi mówić jak mam je wykonywać. Generalnie Państwo mają wolę, Pan się ma do tego odnieść, a nie robić z tego sprawy politycznej, nie analizowania itd. To jest kolejny raz, kiedy Przewodniczący Klubu Koalicji Obywatelskiej gra mieszkańcom na nosie wymyślając jakieś argumenty, które są w ogóle nie istotne. My nie jesteśmy po to, aby w Pana partyjnym interesie coś przekładać”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski; „ja nie przeczę temu, że Pan radny Walasek już poprzednio mówił o tych możliwych roszczeniach wywłaszczeniowych, ale jeżeli pan radny mówił wtedy to wskazuje to na to, że do dzisiaj nic nie wyjaśniono.

Radny p. Sebastian Bulak; „ja nie rozumiem dlaczego radni Koalicji Obywatelskiej tak próbują skompromitować Pana Prezydenta Pustelnika. Pan Prezydent obiecuje coś mieszkańcom, a radni Koalicji to blokują. Pani dyrektor, mam pytanie, była kwestia dotycząca tego studium i zmiany ustawy o zmianie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym, sprawdziłem faktycznie wczoraj została ona podpisana, ona wyjdzie za 30 dni i czy ten problem będzie można wtedy rozwiązać przy tym planowaniu ogólnym?”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar – Wiśniewska; „tak jak wspominałam wcześniej nie, jak wczoraj sprawdzałam z Panią Dyrektorką Górską w ciągu dnia to jeszcze nie było podpisane. Do czasu sporządzenia planu ogólnego, który jest wskazany, to będzie trwało, bo to jest zakres porównywalny ze studium. Przypomnę, że studium sporządzaliśmy kilka lat i ustawowo jesteśmy zobowiązani sporządzić plan ogólny do końca 2025 roku. Natomiast do tego czasu normalnie obowiązuje studium i są dalej nie tylko sporządzane plany, ale również WZ są wydawane. Niestety, nie mamy tego powiązania, które by nam pozwalało na kontrolę sposobu zagospodarowywania tego terenu, tylko dalej jesteśmy w tym stanie co do tej pory na mocy przepisów przejściowych. Nie rozwiąże to błyskawicznie problemu. Przystąpienie do planu ogólnego my zrobimy i będziemy go procedować natomiast on wejdzie w życie w 2026 roku i dopiero wtedy będzie podstawą do wydawania realnych decyzji”.

Radny p. Mateusz Walasek; „ja się chciałem odnieść do wypowiedzi Pana Przewodniczącego. Otóż dziękuję bardzo, że Pan zauważa, że nie była przeprowadzona analiza tylko, że ta analiza nie jest potrzebna w zasadzie na potrzeby sporządzenia planu. Natomiast ona byłaby potrzebna, w moim pojęciu, na potrzeby tej uchwały. To, że nie została przeprowadzona jest jej mankamentem, bo w moim pojęciu stanowienie przepisów iluzorycznych nie jest najlepsze i ja do tego ręki nie będę przykładał”.

Radna p. Marta Grzeszczyk; „ja poprę tę uchwałę i bardzo się cieszę, że ona została przygotowana. To jest wspaniały pomysł, żeby podpisali się pod nią różni radni, abyśmy pokazali, że wszystkie deklaracje miasta dotyczące zielonej rewolucji i zielonej rewolucji 2.0, miasta przyjaznego czystemu powietrzu w mieście, w którym Prezydent Łodzi jest ambasadorem do spraw paktu klimatycznego wyznaczony jako przedstawiciel komisji europejskiej myślę, że to jest bardzo ważne, aby taki sygnał z Rady Miejskiej wyszedł. Jeżeli Pan Przewodniczący Klubu KO uważa, że ta uchwała jest iluzoryczna i nie będzie jej popierał, to mam nadzieję, że Pan radny i Pana Klub nie będzie przygotowywał tych iluzorycznych stanowisk do końca kadencji, które wielokrotnie na sesjach się pojawiają. Jeśli to jest polityka, to te wszystkie stanowiska, które przygotowujecie to też jest polityka. Będziemy w tak zwanym cyklu wyborczym od teraz aż do wiosny”.

Radny p. Mateusz Walasek; „chciałbym tylko zwrócić Pani radnej uwagę, że w żadnym stanowisku nie mówimy, że rozwiążemy sprawę, że uratujemy zieleni, że tam pozostaną drzewa. Stanowiska nie rodzą skutków prawnych. Rzeczywiście są iluzoryczne, są czymś innym

uchwała, w które stwarza się mieszkańcom wrażenie, że tam pozostaną drzewa. Natomiast faktycznie te działki są zagrożone zwrotem do wywłaszczonej stamtąd osoby”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar – Wiśniewska; „chciałabym pewne fakty sprostować, ta jedna rzecz dosyć istotna to, to co tu padło, że warto się przyjrzeć zakresowi tych działek zgłoszonych w projekcie, bo ja rozumiem, że są wypisane wszystkie działki, które są gminne. Pamiętajmy o tym, że te własności są przemieszane. Czasem są poprzerastane własnościami prywatnymi. My w toku rozmów z Państwem zaczęli szukać takich rozwiązań, które byłby w stanie dążyć do jakiegoś konsensusu i zaczęliśmy się zastanawiać nad mechanizmem ewentualnych zamian, tak, aby miasto mogło pozyskać to co jest użytkiem leśnym, a jest w rękach prywatnych w zamian oddać to, co jest mniej wartościowe, nie jest użytkiem leśnym, a mogło by być w rękach prywatnych i szukać takiego konsensusu żeby to, co jest najbardziej wartościowe było zielone, żeby to co jest gminne też było w możliwie jednym kawałku. Aby nie było tak poprzerastane, że w przypadkowy sposób się te granice zieleni się rozkładały. Nawet jeśli Państwo przyjęłoby taką uchwałę to zastanawiam się czy nie warto pomyśleć, aby była możliwa możliwość takiego ruchu, aby te granice. Musimy uspokoić retorykę, która się pojawia, bo my doskonale wiemy, o których miejscach na mapie mówimy, natomiast jak Państwo posługują się terminem, że las Lublinek będzie wycięty, to nie do końca tak jest, bo las Lublinek jest objęty ochronnym planem, a to jest fragment zadrzewień w innym miejscu, więc proszę o doprecyzowanie, że chodzi o tereny zadrzewione położone w obrębie tego przystąpienia. Miedzy Państwa zabudowaniami, a lotniskiem. To musi być doprecyzowane. Kolejna rzecz fizjografia, ja rozumiem, że oglądu jakie Państwo zrobili to może wyglądać, że ona czegoś nie zawiera, natomiast jak już Państwa zapewniałam i zapewniam, że ona była zrobiona prawidłowo, zgodnie z przepisami dla całego miasta. Studium robi się dla całego miasta i dopiero na etapie planu robi się dla samego tego obszaru. Studium nie może być w obrocie prawnym, gdyby nie było tego dopełnionego tego warunku. Myślę, że dla obecnej dyskusji to nie ma już znaczenia, bo studium jest prawidłowe prawnie natomiast wszyscy jesteśmy na drodze do tego, żeby szukać jakiegoś kierunku zmian tych rozstrzygnięć”.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Bartłomiej Dyba – Bojarski; „sensownym argumentem, żeby to odłożyć jest przytoczone przez Panią Dyrektor MPU jednak ja i tak podtrzymuje ten wniosek o uchwalenie tego, ponieważ granice parku można zmienić. Natomiast sytuacja prawna na dzisiaj wygląda w taki sposób i argumentacja prawna przedstawiona przez Pana

Przewodniczącego Mateusza Walaska jest niesłuszna. Te działki są własnością miasta. Na działkach będących własnością miasta można zrobić park. To, czy akurat do planu ta analiza ma o tyle mniejsze znaczenie i sens, ona oczywiście jest obowiązkowa, ale ona ma o tyle mniejsze znaczenie i sens, że teren zielony można wprowadzić zarówno na terenie miasta jak i na terenie, który do miasta nie należy i nie ma to żadnego znaczenia czy tam są roszczenia, czy nie. Objęcie tego terenem zielonym. Prace nad planem toczyć się będą ileś tam, tym bardziej, że mamy plan ogólny i mnóstwo innych zadań. W tym momencie wydanie wyrazu woli ochrony park może zmienione granice, gdyby doszło do zamian poszczegółowej analizie woli ochrony tego kompleksu zieleni w miarę jednolitego, bo on jest ze sobą połączony. Mógłby być fortunnie w części północnej, ale jest połączony ze sobą zielenią. Zagwarantowanie mieszkańcom, których tam będzie 20 tysięcy terenu zielonego, niezależnie od tego co się wydarzy w przyszłej Radzie Miejskiej uzasadnia uchwalenie tej uchwały w tej w takim kształcie. Jest ona zgodna, mam na to opinię prawną ale też roszczenia nie jest równoznaczne z utratą własności. Na dzisiaj mamy własność możemy tam zrobić park. Nie rozumiem innych niż polityczne powodów przełożenia tego. Zamiana gruntów przy zachowaniu i stałości powierzchni tego samego terenu zielonego przy regulacji tego parku nie będzie powodowała żadnego protestu społecznego. Oczywiście, jeśli będzie zachowane to, o co mieszkańcom chodzi, czyli to, aby był to teren ogólnodostępny. Nie wycofuje tego projektu i wnoszę o jego dalsze procedowanie, czyli o głosowanie dzisiaj i na Radzie Miejskiej”.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski; „przechodzimy do głosowania podtrzymując ten mój apel do wszystkich stron dyskusji licząc, że on się ziści do środy poddaję projekt pod rozstrzygnięcie. Kto jest za opinia pozytywną proszę o podniesienie ręki; 6 głosów za pozytywna, za opinią negatywną brak głosów, kto się wstrzymał zero głosów. Stwierdzam, że w obecności 9 członków komisji, przy zachowaniu kworum przy 6 głosach „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” projekt uzyskał opinie pozytywną.

Ad. pkt. 16. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski; poinformował o pismach, które wpłynęły do Komisji, a które są zamieszone w aktówkach radnych i są do wglądu u sekretarza Komisji.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Hencz; „zgodnie z wcześniejszą sugestią Przewodniczącego chciałbym na moment wrócić do okolic Lublinka, gdzie często mieszkańcy mnie tam zapraszali na ul. Lublinek. To jest ta lokalizacja, gdzie w wyniku budowy S14 została

wyjątkowo pokieroszowana komunikacyjnie, bowiem droga S14 rozcięła tamtejsze ulice i defacto tamtejszy plan przestrzenny, który był przyjęty wcześniej jest nieaktualny. Z tego co widziałem przystąpiliśmy do pracy nad planem w tym fragmencie tylko w tym fragmencie, gdzie nie ma zabudowy dla tego obszaru. Mówię od S14. Maratońska, tory kolejowe. Sami mieszkańcy podnosili kwestię, że nawet chcieliby, aby pojawiła się tam jakaś zabudowa i nawet przemysłowa, więc myślę, że to, że ruszamy ze zmianami może ich ucieszyć. Oni podnosili tę kwestię, aby przy okazji po scalać układ drogowy. Oni mają różne ulice, które odchodzą od ulicy Lublinek i bardzo by chcieli, aby mogli nimi dojeżdżać do Maratońskiej. Apeluję, aby zwrócić na to uwagę przy modyfikowaniu tego planu”.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar – Wiśniewska; „to jest jeden z głównych celów to weryfikacja tego układu komunikacyjnego, który jest wątpliwy. Poproszę o kontakt i rozmowę szczegółową. Warto, aby się pojawiły wnioski”.

Więcej spraw wniesionych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokół sporządziła:

Aneta Rabenda

Przewodniczący Komisji

Maciej Rakowski